

dr hab. Magdalena Hanysz – Stefańska
Dziedzina Sztuki Plastyczne
Dyscyplina Artystyczna Sztuki Piękne
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku
Wydział Grafiki

Gdańsk; 31.01.2018

RECENZJA

Recenzja pracy doktorskiej oraz ocena dorobku artystycznego Pani magister Joanny Paljocha sporządzona dla potrzeb Rady Wydziału Grafiki i Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi dotycząca wniosku o nadanie stopnia doktora z obszaru sztuki, w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne.

Dane personalne i życiorys

JOANNA PALJOCHA (nazwisko panięskie Bielawska) urodziła się 14 maja 1977 roku w Łodzi. W latach 1984-1992 uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 83 im. St. Jachowicza w Łodzi, naukę w latach 1992-1996 kontynuowała w XXXI LO im. L. Zamenhofska również w Łodzi. 01.06.1996 roku zdała maturę.

Studia w latach 1997-2002 odbyła na Wydziale Grafiki i Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Dyplom z wyróżnieniem pani Joanna Paljocha obroniła dnia 06.12.2002 roku w Pracowni Technik Drzeworytniczych prof. Andrzeja Bartczaka, aneks do dyplomu zaś zrobiony został w Pracowni Fotografii i Obrazu Wideo prof. Ireneusza Pierzgalskiego.

Swoje wykształcenie mgr Joanna Paljocha uzupełniała na Studiach podyplomowych (Meisterschullerstudium) na Wydziale Grafiki i Malarstwa w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Dreźnie (HfBK Dresden) /Niemcy u prowadzącego: prof. Peter Boemmels.

W 2008 roku pani Joanna wyszła za mąż.

Doświadczenie zawodowe mgr Joanny Paljochy to:

DOŚWIADCZENIE ZAWODOWE

- 1998-2002 - Praca w charakterze ilustratorki „Gazeta Wyborcza” Łódź
- 10.2002 - Przewodnik na wystawie „Goya, Piranessi – symbole i wizje”; Muzeum Miasta Łodzi
- 12.2002 - Przewodnik na wystawie „Picasso”; Muzeum Miasta Łodzi

- 31.12.2002 – 28.02.2003 - Sprzedawczyni w salonie RESERVED w Łodzi (firma „Oaza”).
- 01.03.2003 – 17.07.2004 - Projektantka grafiki i stron internetowych, ACT sp.j. Łódź
- 2000-2008 - plenery wraz ze Stowarzyszeniem Twórców KONCEPT, warsztaty malarskie i fotograficzne

dla dzieci wiejskich

- 26.09.2007 – 30.04.2008 - Dental-Kosmetik GmbH, pracownik produkcji w fabryce pasty do zębów

Drezno / Niemcy

- 01.04.2008 – 31.12.2011 – Grafik - projektant, Eigenart Leuchten und Beleuchtung Christoph Kappeler

GmbH , Radebeul / Niemcy

- 2012 – do dziś – asystentura w Pracowni Podstaw Kompozycji I prowadzonej przez dr hab. Danutę Wieczorek, prof. nadzw. na Wydziale Grafiki i Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Wł.Strzemińskiego w Łodzi.

Jak wywnioskować można z powyższych danych personalnych mgr Joanna Paljocha to osoba o otwartym umyśle, chętnie podejmująca nowe wyzwania. Ktoś, kto mówiąc kolokwialnie „z niejednego pieca jadł chleb”, dysponująca odpowiednim przygotowaniem zawodowym i bogatym doświadczeniem życiowym, świetnie nadająca się do roli pedagoga, który często oprócz czysto naukowej funkcji odgrywa rolę powiernika, guru, może stać się autorytetem, musi być psychologiem, doradcą itp. Pracujemy przecież na żywych organizmach.

Z tych to powodów na pewno jest cennym pracownikiem Wydziału Grafiki i Malarstwa a powierzone jej zadania pedagogiczne i organizacyjne stara się wykonywać sumiennie. Poniżej spis owej działalności:

DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA, ORGANIZACYJNA I PRZYGOTOWANIE WYSTAW

- asystentura w Pracowni Podstaw Kompozycji I prowadzonej przez dr hab. Danutę Wieczorek, prof. nadzw. na Wydziale Grafiki i Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi
- współorganizacja wystawy prac studentów IV semestru Pracowni Podstaw Kompozycji I z lat 2011- 2015 w Bibliotece Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi (lipiec-wrzesień 2015)
- Udział w organizacji i prowadzeniu Letnich Kursów Grafiki i Tkaniny Artystycznej PATA
- praca na stanowisku asystentki na kursie technik druku wypukłego, prowadzonym przez Profesora Dariusza Kacę (lipiec/sierpień 2013, 2014)

- Koordynacja i zbieranie danych od pracowników Katedry Intermediów (wówczas Multimediów) o udziałach w wystawach, sympozjach, konferencjach, pisanych monografiach itd. do parametryzacji z lat 2009-2012

Ocena jakości i rozmiaru dorobku artystycznego

Mgr Joanna Paljocha swój dorobek artystyczny przedstawiła na dołączonej do dokumentacji płycie CD, która zawiera spis wystaw indywidualnych i zbiorowych, nagrody i wyróżnienia, działalność dydaktyczną i organizacyjną. Zestaw ten prezentuję poniżej.

WYSTAWY INDYWIDUALNE

2005

- „Grafika”, Galeria Bałucka, Łódź
- „Joanna Bielawska - Grafika, Eberhard Krüger - Malarstwo”; Pressehaus „Lausitzer Rundschau” -

Cottbus/Niemcy

2007

- „Grafika / Malarstwo”, wystawa indywidualna, Kulturcafe Alte Bäckerei – Großhennersdorf/Niemcy

2008

- „Między innymi <<Wyciąć>>” Galeria Młodej Sztuki, Schauspielhaus Drezno/Niemcy

2015

- „Achromatic & chromatic. Malarstwo, ilustracja, grafika”. (z prof. Danutą Wieczorek), Galeria Miejskiego Ośrodka Kultury w Skierniewicach
- ”Grafika. Joanna Paljocha”. Galeria OdNowa, ASP Łódź

WYSTAWY GRUPOWE

2002

- Rocznik 2002 – wystawa najlepszych kolekcji dyplomowych ASP w Łodzi z 2002 roku, Centralne Muzeum Włókiennictwa, Łódź
- Cykl wystaw: „Uwaga Koncept!” - Łódź, grafika: Galeria Nowa DK, malarstwo: Poleski Ośrodek Sztuki
- II Międzynarodowe Biennale Miniatury - Częstochowa

2003

- VIII Quadriennale Drzeworytu i Linorytu Polskiego, Galeria BWA - Olsztyn
- V Międzynarodowa Wystawa Miniatury Graficznej - Dumfries/Wielka Brytania

- XI Międzynarodowe Biennale Grafiki w Sarcelles/Francja
 - Wystawa grafiki „Galerie in Hörsaal” Uniwersytet w Lipsku/Niemcy
 - V Międzynarodowy Konkurs Ex Librisu - Gliwice
 - Międzynarodowa Wystawa Miniatury „Little m 2003” - Wilno/Litwa
 - V Biennale Miniatury Malarskiej, Galeria Sztuki Wozownia - Toruń
 - „6 źródeł pokusy: pięć zmysłów i wola”, Wystawa Stowarzyszenia Twórców Koncept, Mazowieckie Centrum Kultury - Warszawa; Galeria Bałucka - Łódź
- 2004
- Egeria XII Ogólnopolska Wystawa Sztuki, Powiatowa Galeria Sztuki - Ostrów Wielkopolski
 - „Collaboration, Kolaboracja, Samarbeid”, Gallery of the J. Wayne Reitz Union, University of Florida, Gainesville/USA; Galleri fiSk, Bergen/Norwegia, Galeria Teatralna - Sieradz
 - -Międzynarodowa Wystawa Miniatury Graficznej - Sarajevo/Bośnia Hercegowina
 - -III Międzynarodowe Biennale Małych Form Graficznych (BIMPE) - Vancouver/Kanada
 - Biennale Małych Form Graficznych - Iowa/USA
- 2005
- XIII Międzynarodowe Biennale Grafiki - Varna/Bułgaria
 - XII Międzynarodowe Triennale Małej Formy Graficznej Łódź'05, Galerie Miejskie w Łodzi
 - The 5th International Mini-Print Biennial, Cluj / Rumunia
 - 7th International Biennial of Engraving, Acqui Terme / Włochy
- 2006
- „Wieża Babel” wystawa Stowarzyszenia Twórców Koncept, Galeria BWA, Piotrków Trybunalski
 - VII Międzynarodowa Wystawa Miniatury - Fürstenwalde/Niemcy
- 2007
- „Love jak M - gdzie są muzy z tamtych lat” Galeria Kuluary - Warszawa
- 2008
- XIII Międzynarodowe Triennale Małej Formy Graficznej Łódź'08, Galerie Miejskie w Łodzi
- 2009
- Konkurs Malarski „Dynamika formy” - Ulm/Niemcy
 - Druck Kunst x 15 Muzeum Druku Artystycznego - Lipsk/Niemcy
- 2010
- Wystawa malarstwa „Eberhard Dietzsch Kunstpreis für Malerei” Geraer Bank eG - Gera/Niemcy
 - „Linolschnitt heute” Miejska Galeria Sztuki miasta Bietigheim - Bissingen/Niemcy

- 8. Triennale Małych Form Malarskich Galeria Sztuki Wozownia - Toruń
 - 9. Targi Grafiki, Miśnia/Niemcy
- 2011
- XIV Międzynarodowe Triennale Małej Formy Graficznej Łódź'11, Galerie Miejskie w Łodzi
 - „Ereignis Druckgraphik”, Galerie Vorortost, Leipzig/Niemcy
 - Galerie am Kietz, wystawa poplenerowa, Schwedt/Niemcy
 - „Von Kaiserblau bis Luxusschwarz” Museum Grafiki, Bad Steben/Niemcy
- 2012
- V Międzynarodowy Konkurs Rysunku, Muzeum Architektury, Wrocław
 - Wystawa Pedagogów Katedry Multimediów ASP w Łodzi, Muzeum Kinematografii, Łódź
- 2013
- 9. Triennale Małych Form Malarskich, wystawa pokonkursowa, Galeria Sztuki Wozownia, Toruń
- 2014
- XV Międzynarodowe Triennale Małej Formy Graficznej Łódź'14, Galerie Miejskie w Łodzi
 - „Wtajemniczeni. Wtajemniczani Mistrzowie i adepci grafiki artystycznej”, Galeria KOBRO, ASP Łódź
 - VIII Triennale Polskiego Rysunku Współczesnego - Muzeum Kresów w Lubaczowie
 - „Triennale Polskiego Rysunku Współczesnego” – wybrane prace – BWA Galeria Zamojska
 - XV Międzynarodowe Biennale Małej Formy Graficznej i Ekslibrisu, Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego
 - Studioausstellung „Sie haben den Wahl!” Städtische Galerie, Bietigheim-Bissingen/ Niemcy
 - "Pozdrowienia z Łodzi" Galeria Szósta Dzielnica, Łódź
 - International Small Engraving Salon, Florean Museum, Rumunia
- 2015
- II Międzynarodowy Konkurs Artystyczny PEJZAŻ WSPÓŁCZESNY, Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie
 - „Kutno i róże“, wystawa poplenerowa w Galerii Kutnowskiego Domu Kultury „Okno na Sztukę“. Kutno
 - „Z papieru i na papierze“ wystawa inauguracyjna Plener Integracji Twórczej Laskowo 2015, MDK Chodzież

Przeliczyłam te zgrabne słupki i okazało się, że mgr Joanna Paljocha w latach 2003 – 2015 zorganizowała 6 wystaw indywidualnych i 48 wystaw zbiorowych w kraju, ale również we Francji, Niemczech i na Litwie. Być może do dziś liczba ta

uległa zwiększeniu. Czy dużo? Wystarczająco by być „dr sztuki”? Czy o liczby tu się rozchodzi? Wszyscy zdajemy sobie sprawę, ile czasu zajmuje przygotowanie wystawy indywidualnej. Umówienie, dogadanie się, wpięrow poznanie prowadzących Galerię, uzgodnienie terminu, czasu. Wreszcie mniej lub bardziej uciążliwy transport, aranżacja wystawy i na koniec wernisaż. Kilka chwil właściwie, a przygotowań cała masa. To samo dotyczy zresztą wystaw zbiorowych. Mnóstwo pracy nieraz czysto fizycznej. Gro wystaw zbiorowych to prezentacje pokonkursowe. Z nimi też nie jest łatwiej. Pilnowanie terminów, kupowanie tuby, koperty do wysyłki. Trzeba prowadzić istną księgowość, by nie przegapić daty, prawidłowo wypełnić karty zgłoszenia, uiścić opłaty.

Czasami również jako uczestnik tych konkursowych procederów mam ochotę wspomnieć i czynię to niniejszym o wszystkich nieudanych próbach. Kiedy dostaje się liścik, którego pierwsze słowa brzmią jakoś tak: „Z przykrością zawiadamiamy...”. Jestem przekonana, że mgr Joanna Paljocha też otrzymała kilka takich przykrych wiadomości. Po co to wszystko? Wszystko po to, by zaistnieć w świecie graficznym. Nawiązać taki rodzaj dziwnego kontaktu „katalogowego”, kiedy nie zna się osób fizycznie, ale zna się ich prace i dokonania ze stron wydawnictw pokonkursowych. By wykazać się dorobkiem artystycznym. Być może tak jak mnie doktorantkę też cieszy otwieranie katalogu pokonkursowego i szukanie siebie. Jak wypadłam na tle innych? Taki rodzaj zdrowej konkurencji. Porównanie to być może złe słowo, ale ciśnie się na usta, rodzaj konfrontacji, ciekawości. Może pani Joanna ma jeszcze inne powody swej konkursowej aktywności graficznej?

Doceniemy te starania bo to właśnie dzięki takim osobom jak mgr Joanna Paljocha, grafika polska stoi na bardzo wysokim poziomie i jest dostrzegana na całym świecie. Poniżej nagrody i wyróżnienia, które zostały przyznane pani mgr Joannie Paljocha:

NAGRODY I STYPENDIA

- 2001- Międzynarodowy Konkurs Fotograficzny „Oblicza Ziemi” - Wrocław, wyróżnienie
- 2001 – 2002 - roczne stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
- 2002 - I Międzynarodowe Biennale Ex Librisu i Małej Formy Graficznej - Boguszów Gorce, III nagroda
- 2004 - III Międzynarodowe Biennale Miniatury - Częstochowa, wyróżnienie
- II Międzynarodowe Biennale Ex Librisu i Małej Formy Graficznej Boguszów Gorce, I nagroda
- 2010 - Konkurs i wystawa plastyczna poświęcona pamięci Jana Pawła II, Galeria Aula Jana Pawła II, Łódź - Andrzejów, wyróżnienie honorowe

Zwróćmy uwagę, że działalność artystyczna doktorantki nie odbywa się tylko w dziedzinie grafiki artystycznej. Pani Joanna ma szerszy wachlarz zainteresowań twórczych zajmuje się również malarstwem i rysunkiem, fotografią a także ilustracją.

Wspomniałam, że doktorantka pragnie zaistnieć, nawiązywać kontakty ze światem graficznym. To cenna cecha twórcy, który nie chowa do przysłowiowej „szuflady” swoich prac, ale pragnie je upowszechnić, pochwalić się nimi może. Żeby wzbogacić swoją wiedzę i doświadczenie twórcze pani Joanna chętnie uczestniczy w spotkaniach artystycznych, gdzie istnieje możliwość wymiany doświadczeń bezpośrednio. To chyba ważny aspekt dla mgr Joanny Paljocha, gdyż specjalnie zaznacza swój udział w plenerach i stypendiach pobytowych:

STYPENDIA POBYTOWE, PLENERY

- 2003 - XIII Saksońskie Sympozjum Graficzne, Hohenossig/Niemcy, (sierpień/wrzesień)
- 2004 - Denkmalschmiede Höfgen, Kaditzsch/Niemcy, stypendium pobytowe (kwiecień/czerwiec, październik - listopad)
- 2005 - Frans Masereelcentrum, Kasterlee - Belgia, stypendium pobytowe (kwiecień/maj)
- 2006 - Frans Masereelcentrum, Kasterlee - Belgia, stypendium pobytowe (kwiecień/maj)
- 2000 – 2008 - warsztaty i plenery wraz ze Stowarzyszeniem Twórców KONCEPT
- 2011 - plener artystyczny w Schwedt (Niemcy)
- 2013 – 2014- Międzynarodowe Kursy Grafiki PATA, ASP Łódź (asystentka w Pracowni Druku Wypukłego prowadzonej przez Prof. Dariusza Kacę)
- 2015 - „Kutno i róże“ ogólnopolski plener artystyczny. Kutno
- „Z papieru i na papierze“, Plener Integracji Twórczej, Laskowo

Ocena pracy doktorskiej - rozprawy doktorskiej i dzieła artystycznego

W przypadku mgr Joanny Paljocha istnieje tak ścisły związek między jej pracami będącymi dziełem artystycznym sporządzonymi na potrzeby doktoratu a rozprawą doktorską, iż właściwie ciężko rozpatrywać je osobno. To powiązanie wydaje się w tym przypadku wysoce uzasadnione. Rozprawa doktorska nosi tytuł: „Rzeczywistość zapamiętana. Przemiany kształtów i kolorów świata w formę graficzną”. To właściwie wytłumaczenie swego postępowania artystycznego. Napisana w sposób klarowny, jasny i zrozumiały. Zwięźle opowiada jak powstawał doktorat. Nie mamy do czynienia tu z dysertacją filozoficzno- naukową, bo też subtelne i wyciszone grafiki pani Joanny nie wymagają skomplikowanych opisów. To raczej zwierzenia, sekretny pamiętnik kreatora.

Uwagę moją zwrócił szczególnie rozdział pt. „Kolor”, w którym mgr Joanna Paljocha szczerze opisuje jak „daje się uwieść zaskakującej barwie, która nagle pojawia się pod szpachlą”. To chyba rozdział najbardziej osobisty, rozdział praktyka – pasjonata traktujący o tematyce mi osobiście również bardzo bliskiej, a pod niektórymi zawartymi w nim spostrzeżeniami mogłabym się spokojnie podpisać.

Mgr Joanna Paljocha pisze również: „Przystępując do realizacji pracy doktorskiej skupiałam się na przemianach kształtów i kolorów widzialnego i rzeczywistego świata w formy graficzne. Postanowiłam prześledzić czynniki, które wpływają na te przemiany w przypadku moich kolorowych linorytów. Co sprawia, że przekształcenia są u mnie tak silne, kształty są tak bardzo uproszczone i zredukowane, a kolory tak mocno zsyntetyzowane?”. Myślę, że z artystycznego punktu widzenia Pani Joanna w pełni odpowiedziała na zadane sobie pytanie. Przeprowadza swoistą wiwisekcję natchnienia, narodzin pomysłu, powstawania swoich prac z technicznego punktu widzenia, analizuje poszczególne odbitki. Przyznaje, że jej twórczość stanowi swoisty ciąg prac, powstają one jakby szeregowo, są powiązane ze sobą, więc oczywistym jest, iż te „doktoranckie” są naturalną, estetyczną konsekwencją prac powstałych w latach wcześniejszych, a być może i kolejne, które powstaną w latach następnych nie będą odstępstwem od założenia pani Joanny: „Tak w życiu, jak i w sztuce – dążenie do równowagi i spokoju.” Ja jednakże dostrzegam tu przemyślaną koncepcję doboru prac. Wszystkie są bardzo organiczne to je scala i sprawia, że tworzą jedną, harmonijną całość.

Styczeń, gdy powstawała ta recenzja był bardzo intensywnym czasem nazwijmy to konkursowym. Nowe konkursy na Facebooku ogłoszone : Stany Zjednoczone, Australia. Moi koledzy pakowali, wysyłali. Rozmawialiśmy o Tajwanie (International Biennial Print Exhibition : 2018 ROC), o MTG w Krakowie (Międzynarodowe Triennale Grafiki). Zawsze w takich chwilach rodzi się refleksja i jawi się pytanie: skąd takie zainteresowanie grafiką, czemu tylu ludzi opracowuje matryce, drukuje, poświęca czas i energię czemuś co jest kawałkiem blachy, drewna , siedzi przed ekranem komputera. Znaczna część tworzących grafikę - populacji graficznej poświęca czas matrycy z linoleum. Czemuś co zostało wynalezione jak przypomina pani Joanna „przez Frederica Waltona w 1860 roku jako trwałe pokrycie podłogowe... Nazwa „linoleum” składa się z łacińskiego L I N U M oznaczającego len oraz O L E U M oznaczającego olej lniany, który obok mączki korkowej albo drzewnej jest najważniejszym składnikiem linoleum.” Brzmi trywialnie! Prymitywnie! Uważam , że każdy z kreatorów ma na to własną odpowiedź. Ale chciałabym też dowiedzieć się od doktorantki co kieruje jej działaniami twórczymi?

Czemu tworzy swoje linoryty , co jej wtedy przyświeca? Co chce przekazać odbiorcom?

Obejrzałam dokumentację mgr Joanny Paljochy z niemałym zainteresowaniem i ciekawością. Co jeszcze nowego można wymyśleć posługując się zbitkiem mączki korkowej i oleju? I okazuje się - można. W moim rodzimym gdańskim środowisku graficznym linorytem kolorowym zajmuje się spora liczba artystów. Wielkie matryce z całą feerią kolorów, ekspresja, energia to generalnie domena naszego gdańskiego środowiska linorytników. Tu mamy do czynienia z linorytem wyciszonym, poetyckim, o wysmakowanych barwach. Grafiką oszczędną w swoim wyrazie. To grafika łódzka. I w tym miejscu nie mogę oprzeć się wrażeniu jakiegoś powiązania z Władysławem Strzemińskim i nie dotyczy to tylko wspólnego miejsca zamieszkania – Łodzi, co narzuca się samo przez się, ani teorii unizmu, a podobieństwo tkwi dla mnie w zastosowanej formie, w prostej, oszczędnej estetyce.

Formaty tych prac są różne: nazwałabym je niepopularnymi. Oscylują mniej więcej w granicach 30 x 50 cm. Nie są to więc miniatury , ani nie mają wielkości grafik wielkoformatowych.

Przyzwyczajeni jesteśmy do grafik zamkniętych w jakiś kształtach z reguły jest to prostokąt. Tu mamy do czynienia z pracami niejako otwartymi. Mimo, iż nie zajmują całej przestrzeni bieli kartki zdają się ją bezbłędnie wypełniać. Zaprojektowane w sposób wysoce przemyślane kształty stają się jedną z ważniejszych składowych, ich wielkość i forma jest bezbłędnie trafiona i pozostaje w doskonałej relacji z bielą podłoża. Formy zaskakują, wywołując nostalgię , czasami uśmiech np. „Koniczyna”, „Poranek” , innym znów razem zadziwienie np. „Wiatr”. Są jedno lub dwu- elementowe, proste w konstrukcji, ale nie prymitywne, przemyślane.

Zwracam uwagę również na tytuły nadane przez artystkę swoim pracom: „Łan”, „Drzwi do lasu”, „Przestwór”. Sugerują korelację autorki z przyrodą , z otaczającym ją środowiskiem, wnikliwą obserwację naturalnego otoczenia. Być może mgr Joanna Paljocha mimo znacznych zmian, które wprowadza w swoich grafikach próbuje nam zwrócić uwagę byśmy baczniej obserwowali nasze otoczenie , tak jak ona uważniej się przyglądali, próbowali w realnym świecie zachować świat w jego niezmienionej, wspaniałej formie. Dostrzegli jego urodę. Byśmy się wyciszyli i przystopowali choć na moment , zauważyli....

Natura stanowi ważny wątek twórczości mgr Joanny Paljocha , ale nie najważniejszy. W swej rozprawie doktorskiej zwierza się: „Kiedy zastanawiam się dlaczego zaczynam pracę nad nowym projektem dochodzę do wniosku, że przyczyną powstawania większości grafik jest kolor. Na ogół inspiruje mnie jakieś zauważone



w naturze zestawienie barw. Czasem są to kolory wyśnione.” Kiedy zobaczyłam prace mgr Joanny Paljocha, poczułam , że na myśl zupełnie intuicyjnie przychodzą mi wspaniałe gamy barwne Henri Matisse’a. Tenże, kiedy rozpoczął studia w Pracowni Gustave’a Moreau dowiedział się, że kolor należy „wymyślić, zobaczyć w wyobraźni, może wyśnić”. Widocznie mgr Joanna Paljocha i Henri Matisse śnili podobnie, bo wg mnie kolory, które wyśniła doktorantka są trochę Matisowskie – szczególnie energetyczne czerwienie i róże, a pani Joanna cytuje mistrza: „Sztuka daje mi to, że czuję się wolna, sama i spokojna” . Barwy użyte przez artystkę są świetliste, czyste, o różnych temperaturach i stopniach natężenia. Została dodana do nich biel kryjąca czyli są rozbielone, nie można nazwać ich jednakże przygaszonymi. Wysublimowane, stworzone przez doktorantkę w zaciszu pracowni emanują spokojem i porządkiem pomimo niepokojących zestawień.

Szczególnie zwróciłam uwagę na potraktowanie żółtego koloru i zastosowanie go zupełnie osobno. Rzadko komu udaje się tak zgrabnie pokazać „Łan”. Mgr Joanna Paljocha ma też niespotykane wyczucie bieli, którą mimo nieobecności czujemy. Biały, niezadrukowany obszar kartki ma odpowiednie proporcje i rozmiar. Praca pt. „Znaki” to moja ulubiona.

Odnoszę wrażenie , że kolory i kształty użyte przez panią mgr Joannę Paljocha są jej sekretnym szyfrem. Być może tak jak w heraldyce każdy kolor ma dla niej znaczenie symboliczne, każdy kształt oznacza coś innego i być może dzieje się to zupełnie intuicyjnie. Ważnym jest natomiast, że Pani Joanna stara się stworzyć swój własny język linorytnika, stworzyć własny świat graficzny, w którym ona porusza się i którym posługuje się szalenie swobodnie. Myślę, że te próby pani Joanny nie są bezowocne. Prace mgr Joanny Paljocha są rozpoznawalne i wnoszą powiew świeżości, nowości i łagodności do krainy linorytu.

Konkluzja

„Dobre malarstwo, dobry dobór barw można porównać z dobrą kuchnią. Nawet najdokładniejszy przepis zaleca od czasu do czasu próbowanie i dostosowanie do indywidualnego smaku. A smak potrawy zawsze zależy od gustu kucharki” (Josef Albers „Interaction of color”) Takim cytatem zaczyna mgr Joanna Paljocha jeden z rozdziałów swojej rozprawy doktorskiej. Niech mi też będzie wolno odwołać się do sztuki kulinarnej i do kulinariów. Jeśli pani Joanna jest graficzną kucharką przygotowane przez nią potrawy w postaci linorytów są proste i nieskomplikowane - postne. Ale takie dania nie muszą i w przypadku pani Joanny nie są niesmaczne.

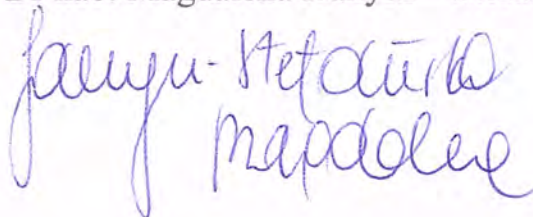
Mgr Joanna Paljocha odbiera świat wszystkimi zmysłami. Natura to dla niej niekończące się źródło inspiracji, z którego czerpie pełnymi garściami. Przepuszcza to wszystko potem przez swoje wnętrze, przez całą siebie – to rodzaj filtra, sita. Dodaje szczyptę własnych przeżyć, okruchy wrażliwości, przyprawia to wszystko wyobraźnią i otrzymuje gotowe, pożywne i wyśmienite dania – linoryty.

Jak wynika z przedstawionej dokumentacji proces kształcenia, doksztalcania i doskonalenia własnej wiedzy oraz wkład w samą dyscyplinę grafiki artystycznej jaką jest linoryt, osiągnięcia twórcze, naukowe i dydaktyczne spełniają wymagania ustawy o stopniach naukowych i tytułach oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, stawiane kandydatom do stopnia doktora sztuki.

Popieram wniosek o nadanie stopnia doktora sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne dla mgr Joanny Paljocha.

Gdańsk, dn. 31.01.2018

Dr hab. Magdalena Hanysz – Stefańska

Handwritten signature in blue ink, reading "Joanna-Stepańska" on the top line and "Magdalena" on the bottom line.